

**Wszawica to choroba tyleż powszechna, co wstydliva. Temat tabu. A przecież walka z nią byłaby o wiele skuteczniejsza, gdybyśmy mówili o niej otwarcie.**



**Pewnie nieraz słyszeliście, że wszy biorą się z brudu - nie wiercie w to. Wszawica** może przytrafić się każdemu, bo wszom jest wszystko jedno, czy głowa, na której się osiedlają, jest czysta czy brudna, nie ma znaczenia długość i gęstość włosów ani

rodzaj używanego szamponu.

Wszawica: czym jest

**Wszawica to choroba zakaźna.** Można się nią zarazić przez bezpośredni kontakt z chorym. Jednak wszy nie potrafią skakać ani latać, dlatego dzieci nie zarażają się nimi w sklepie ani na placu zabaw, lecz w zaprzyjaźnionej grupie w przedszkolu, żłobku, w domu. Maluchy mogą się zarazić podczas zabawy czy snu, gdy ich głowy stykają się ze sobą. Starsze dzieci, kiedy pożyczają od siebie szczotki, ozdoby do włosów czy czapki.

Jak widać, o zakażenie jest bardzo łatwo. Dlatego warto regularnie sprawdzać włosy dziecka. Róbcie to co najmniej raz na dwa tygodnie i zawsze po wycieczkach autokarowych i po powrocie z wakacji. A gdy zauważycie podejrzanego intruza, jak najszybciej zacznijcie działać.

**Wszawica: objawy**

Objawem, który powinien was zaalarmować, jest **świąd**. Wszy żywią się krwią, w miejscach ugryzień zostają swędzące zaczerwienione zgrubienia, przypominające ugryzienia komara. Jeśli dziecko nieustannie drapie się, dokładnie obejrzyjcie jego włosy i skórę głowy. Najlepiej robić przedziałki palcami i przeczesywać włosy co 1-2 cm. Wszy skupiają się za uszami i z tyłu głowy - od tych miejsc zacznijcie kontrolę. Szukajcie dorosłych żyjątek i ich **jaj**, czyli gnid. Jeśli nie wiecie, jak je rozpoznać, przyda wam się ściągawka:

Wszy - są bardzo małe (2-3 mm), zwykle jasne, beżowo-brązowe (ale mogą zmieniać barwę, dostosowując ją do koloru włosów) i szybko się przemieszczają wzdłuż włosa. Gdy są w ruchu, można je łatwo dostrzec.



**Jaja** - mają kolor białawożółty, wielkość ok. 1 mm i są bardzo mocno przytwierdzone do nasady włosów. Przypominają łupież, ale nie dają się łatwo odkleić.

**Wszawica: leczenie**

**Co zrobić, gdy dziecko złapie wszy?**

Jak najszybciej zacznijcie leczenie. W

aptece można kupić bez recepty specjalne szampony, płyny lub pianki. Koniecznie upewnijcie się, czy wybrany preparat jest odpowiedni do wieku dziecka. Przeczytajcie dołączoną ulotkę i stosujcie się ściśle do zaleceń.

Po zastosowaniu zawierającego silne środki chemiczne preparatu dorosłe osobniki wyginą, ale trzeba jeszcze pozbyć się jaj (jeśli tego nie zrobicie problem wkrótce wróci). Najlepiej starannie wyczesać je specjalnym gęstym grzebieniem (do kupienia w aptece). Jeśli dziecko ma długie włosy, wymaga to dużej cierpliwości, bo jajeczka trudno zdjąć i łatwo przeoczyć. Warto więc rozważyć skrócenie włosów, by ułatwić sobie zadanie. Można też zastosować preparat na bazie silikonu, który dusi dorosłe osobniki, a [jaja](#) wysusza. Wystarczy po nocnej kuracji umyć rano głowę i rozczesać włosy zwykłym grzebieniem. Kurację trzeba powtórzyć po 7 dniach.

### **Wszawica: czy dezynfekować cały dom?**

Dezynfekacja to za dużo powiedziane, ale trzeba zrobić wielkie pranie i dokładnie posprzątać mieszkanie. Wszy mogą bowiem przeżyć dwie doby poza skórą człowieka, np. na ubraniach, meblach lub w pościeli, jaja nawet 2 tygodnie. Wytrzepcie i dokładnie odkurcie dywany, fotele, kanapy i materace, a także siedzenia w samochodzie. Gdy skończycie, włóżcie torebkę z odkurzacza do torby plastikowej, zawiążcie ją i wyrzucicie. Ubrania dziecka, pościel, ręczniki wypierzcie w temperaturze 60°C. To, czego nie da się uprać w wysokiej temperaturze - np. koce, poduszki, pluszaki, kaski rowerowe - na dwa tygodnie szczelnie zamknijcie w torbach foliowych, żeby przeczekać cały cykl rozwojowy wszy. Grzebienie, szczotki, spinki, gumki, opaski i inne przybory do włosów wyrzucicie i kupcie nowe.

Trzeba się liczyć z tym, że wszyscy domownicy zostali zarażeni - przytulacie się, śpicie obok siebie, używacie zapewne tych samych ręczników. Trzeba więc wziąć pod lupę głowę całej rodziny. Jednak, nawet jeśli nie znajdziecie żadnego intruza, zachowajcie czujność. **W**

### **początkowym stadium wszawicy łatwo przeoczyć nieliczne jeszcze osobniki dorosłe i gnidy.**

By mieć pewność, że pasożyty zostały definitywnie przegnane, najlepiej przeprowadzić kurację preparatem na wszy u wszystkich domowników (z wyjątkiem czworonożnych, **zwierzęta nie zarażają się wszami ludzkimi**).

Po kuracji jeszcze przez 10 dni regularnie oglądajcie głowę dziecka i pozostałych członków rodziny. Jeżeli w tym czasie nie zauważycie żadnego nowego [pasożyta](#), macie problem z głowy.

### **Wszawica: jak zmniejszyć ryzyko zarażenia?**



Wyjaśnijcie dziecku, że ze względów higienicznych nie powinno pożyczać koleżankom czy kolegom swoich przyborów do włosów i czapek.

Jeżeli w przedszkolu czy szkole waszego dziecka pojawiły się wszy,

nie udawajcie, że was ten problem nie dotyczy. Gdy choć jeden maluch w grupie jest nosicielem tych pasożytów, choroba prędzej czy później może dopaść także inne dzieci. Niebezpieczeństwo zostanie zażegnane dopiero wówczas, gdy wszyscy rodzice wezmą sobie sprawę do serca i zaczną działać.

**Jeśli zauważycie na głowie swego dziecka wszy, koniecznie poinformujcie o tym wychowawcę w szkole, przedszkolu czy żłobku, a także rodziców dzieci, z którymi bawił się wasz maluch. To pozwoli zapobiec rozprzestrzenianiu się wszawicy.**